

# Schematy wyobrażeniowe i schematy mimetyczne w językoznawstwie kognitywnym i w badaniach nad gestami<sup>1</sup>

Przełożyły Izabela Kraśnicka-Wilk, Sonia Gembalczyk  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## 1. Wprowadzenie

Zagadnienie schematów z pewnością nie jest nowością w lingwistyce kognitywnej. O ile badania nad schematami mają swe źródła w rozmaitych dyscyplinach, o tyle prace poświęcone temu zjawisku, które znalazły się wśród najbardziej wpływowych we wczesnych latach językoznawstwa kognitywnego (co zauważył Lakoff 1987), wywodzą się z psychologii kognitywnej (mając źródło

---

<sup>1</sup> Artykuł Alana Cienkiego *Image schemas and mimetic schemas in cognitive linguistic and gesture studies* (s. 195–209) ukazał się w tomie *Multimodality and Cognitive Linguistic*, [Benjamins Current Topics, 78], ed. by María Jesús Pinar Sanz (University of Castilla-La Mancha), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 2015, s. 212, DOI: 10.1075/bct.78, © John Benjamins B.V., a niniejsze tłumaczenie zostało tu zamieszczone za pisemną zgodą Wydawcy John Benjamins Publishing Company. Prace zawarte w tomie *Multimodality and Cognitive Linguistic* wcześniej były opublikowane w: „Review of Cognitive Linguistic”, vol. 11 (2), 2013.

w teorii schematów Rumelharta [1980]), informatyki (sięgając do ram i wartości domyślnej Minskiego [1975] oraz skryptów Schanka i Abelsona [1977]), a także oczywiście filozofii: Johnson (1987) omawia Kanta ([1781] 1968) jako szczególną inspirację dla swej idei schematów wyobrażeniowych i wymienia (Johnson 2005) zwiastuny tego pojęcia występujące w dziełach Jamesa (1890), Deweya ([1925] 1958) i Merleau-Ponty'ego ([1945] 1962).

W ramach lingwistyki kognitywnej Langacker (1987: 132) proponuje następującą definicję:

Pojęcie schematyczności odnosi się do poziomów szczegółowości, np. precyzji jakiegoś detalu, za pomocą którego coś jest charakteryzowane (...). Schemat jest zatem czymś abstrakcyjnym w stosunku do jego (...) realizacji w takim sensie, że dostarcza mniej informacji, a jest zgodny z szerszym zakresem swoich realizacji.

Jak konkluduje badacz, jesteśmy zdolni do konceptualizacji sytuacji na różnych poziomach szczegółowości, a językowe wyrażanie tych niejednakowych poziomów oznacza, że schematyczność ma rozległe implikacje dla strukturyzowania i używania języka. Zdaniem autora: „doniosłość językowa tej zdolności jest trudna do przecenienia” (Langacker 1987: 135).

W lingwistyce kognitywnej proponowano rozmaite kategorie schematów – w zależności od odmiennych podejść analitycznych. Należy tu zarówno pojęcie schematu w wersji używanej w gramatyce kognitywnej, a więc jako „abstrakcyjna charakterystyka, która jest całkowicie zgodna z wszystkimi elementami kategorii, którą definiuje” (Langacker 1987: 371), jak i w takiej, która jest omawiana w ramach schematów konstrukcji syntaktycznych (Goldberg 1995; Tomasello 1992). Jedno z najszerzej oddziałujących użycie tego pojęcia pojawiło się w pracach na temat schematów wyobrażeniowych (Hampe 2005; Johnson 1987; Lakoff 1987). Bardziej aktualny wkład w tę koncepcję wnosi inna propozycja, mianowicie ta dotycząca schematów mimetycznych (Zlatev 2005 i w in. pracach).

Przedmiotem niniejszego artykułu są w szczególności dwa wymienione wyżej pojęcia, które mają doniosłe znaczenie dla badań w innej, ale związanej z lingwistyką kognitywną dziedzinie – mianowicie w studiach nad gestami towarzyszącymi mowie. O ile nauka zajmująca się gestami sięga czasów przynajmniej mówców rzymskich (Kendon 2004: rozdz. 3), o tyle badania nad ich formą z językoznawczego punktu widzenia były tłumione w angloamerykańskiej tradycji z powodu dominacji modularnego postrzegania języka, propagowanego w generatywnej teorii języka, która pociągała za sobą, skąd-

iną już wielokrotnie skrytykowane, oddzielenie w nauce tego, co umysłowe, od tego, co cielesne. Prace na temat gestów z perspektywy psychologicznej rozprzestrzeniły się wśród językoznawców (kognitywnych) dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w następstwie publikacji McNeilla (1992) i interpretacji jego dzieła przez psycholingwistów.

Obecnie obserwujemy entuzjastyczną inkorporację<sup>2</sup> badań gestów do językoznawstwa kognitywnego, czego dowodem są liczne, uwzględniające tę tematykę konferencje i publikacje. Ten kierunek badawczy uwypukla z kolei kilka interesujących kwestii związanych z pojęciami wypracowanymi dla lingwistyki kognitywnej. W jaki sposób odnoszą się one do języka w szerszym ujęciu, wykraczającym poza to, co znajdujemy w słowach pisanych i mówionych? Założenie było jednak takie, że przyjęcie faktu ucieleśnienia ludzkich procesów poznawczych powinno otwierać przestrzeń naukową dla towarzyszących mowie ucieleśnionych zachowań pozasłownych. Dociekania dotyczące schematów stanowią swego rodzaju papierek lakmusowy dla pojęć lingwistyki kognitywnej stosowanych w odniesieniu do wizualno-motorycznej modalności gestów. Dodatkowo, mając na względzie dogmat kognitywistyki mówiący o tym, że ucieleśnione wzorce – takie jak te reprezentowane przez schematy wyobrażeniowe – mogą odgrywać istotną rolę w naszym metaforycznym rozumieniu pojęć abstrakcyjnych, warto poświęcić nieco uwagi zbadaaniu schematów wyobrażeniowych jako domen źródłowych – idei, która ma swój początek w pracach Johnsona (1987) i Lakoffa (1987) oraz w ich wspólnym prekursorskim dziele (Lakoff, Johnson 1980).

W artykule, co wydaje się jasne od samego początku, skupiamy się głównie na języku mówionym; język migowy, mając naturę wizualno-przestrzennego medium w komunikacji, wymaga raczej odmiennego – niż towarzyszące mowie gesty – zestawu pytań, który wykracza poza zakres niniejszej pracy (zob. m.in. Liddel 2003). Precyzując, obszar badawczy, który tu mamy na myśli, dotyczy wyłącznie niektórych języków germańskich i romańskich, gdyż wzięto pod uwagę publikacje oparte na przykładach z języka angielskiego, choć niektóre zaczerpnięto również z francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego i szwedzkiego. Uwzględniając bliskie pokrewieństwo wymienionych języków indoeuropejskich z Europy Zachodniej, pozostaje do wyjaśnienia wiele kwestii, jak ta, czy omówione poniżej pojęcia dotyczą języków typologicznie od-

---

<sup>2</sup> W oryginale Autor użył sformułowania *in-corpor-ation*. Wszystkie numerowane przypisy dolne są przypisami tłumaczek, natomiast oznaczone literami dwa przypisy autorskie zostały zamieszczone jako przypisy końcowe – tak jak w oryginale.

miennych, zwłaszcza w dziedzinie ich systemów odniesienia przestrzennego (zob. m.in. Levinson 2003).

## 2. Schematy wyobrażeniowe

### 2.1. Schematy wyobrażeniowe w lingwistyce kognitywnej

Chociaż pojęcie schematu wyobrażeniowego wywodzi się ze wspólnej pracy Lakoffa i Johnsona (1980), o czym będzie mowa niżej, w językoznawstwie kognitywnym zostało ono wyraźnie sformułowane później przez tych badaczy – w tym samym 1987 roku (Johnson 1987; Lakoff 1987). Jego dokładna charakterystyka brzmi następująco: „Schemat wyobrażeniowy jest powtarzającym się, dynamicznym wzorcem postrzeganych przez nas interakcji i programów motorycznych, który nadaje spójność i strukturę naszemu doświadczeniu” (Johnson 1987: xiv). Przykładami schematów wyobrażeniowych są ŚCIEŻKA<sup>1</sup> i powiązane z nią pojęcia takie jak CYKL; POJEMNIK, a także inne związane z POJEMNIKIEM, np. PEŁNY-PUSTY czy CENTRUM-PERYFERIE; relacje siły, jak NACISK, PRZYCIĄGANIE czy ODBŁOKOWANIE. Johnson wymienia dwadzieścia siedem schematów (włączając powyższe), które uważa za najważniejsze, co nie oznacza listy zamkniętej; w dalszych badaniach zostały zaproponowane inne, jak PROSTO (Cienki 1998a) czy RUCH WŁASNY lub RUCH OŻYWIONY w stosunku do zwierząt oraz RUCH SPOWODOWANY i RUCH NIEOŻYWIONY w stosunku do artefaktów (Mandler 1992).

Jak podsumowuje Oakley (2007: 214), te podstawowe pojęcia wyłoniły się jako zasadnicza część epistemologii i etyki, którą rozwinął Johnson, były także częścią Lakoffowskiej teorii kategoryzacji. Lakoff zadał dwa fundamentalne pytania, które (wśród innych koncepcji) stanowiły zaczyn teorii schematów wyobrażeniowych: „Jaki rodzaj struktur prekonceptualnych (przedpojęciowych) kryje się w naszym doświadczeniu, że daje on początek strukturom konceptualnym?” oraz „W jaki sposób abstrakcyjne pojęcia i abstrakcyjne rozumowanie mogą opierać się na doświadczeniu cielesnym?” (Lakoff 1987: 267). Pojęcie schematu wyobrażeniowego wyrosło zatem na gruncie szczególnego, nowego, filozoficznego nurtu nauk kognitywnych, który prowadził do rozprawy o „ucieleśnionym umyśle i jego wyzwaniach dla myśli Zachodu” Lakoffa i Johnsona (1999). W celu dopracowania i doprecyzowania, czym są schema-

ty wyobrazeniowe, podejmowano wiele prób, także dotyczących zakresu, jaki miałyby one obejmować, włączając w to sądy na temat ich statycznej czy może dynamicznej natury lub możliwych do odróżnienia poziomów, na których ich schematyczność jest znacząca (Cienki 1997; Quinn 1991). Jednym z najistotniejszych ujęć stało się rozróżnienie Grady'ego pomiędzy wzorcami, które miały tworzyć „mentalne reprezentacje *fundamentalnych jednostek doświadczeń zmysłowych*” (Grady 2005: 44, podkreślenie w oryginale), a elementarnymi jednostkami, które „odnoszą się do naszych interpretacji świata i reakcji na niego, ocen rzeczywistych sytuacji, które napotykamy, ich natury i znaczenia” (Grady 2005: 47). Grady zaproponował oznaczenie zjawisk wymienionych jako pierwsze mianem schematu wyobrazeniowego i uznał odrębny status tych drugich, dla których zaproponował nazwę – schematy reagowania<sup>3</sup> (Grady 2005: 46). Podczas gdy jego kategoria schematu wyobrazeniowego zawiera przykładowo schemat CENTRUM-PERYFERIE, POJEMNIK czy RÓWNOWAGA, inne, jak CYKL, SKALA czy PROCES, należałyby do schematów reagowania.

W obrębie lingwistyki schematy wyobrazeniowe okazały się użytecznym narzędziem w teoriach gramatyki (Langacker 1987), w badaniach psycholingwistycznych (Gibbs, Colston 1995), a przede wszystkim w licznych studiach z lingwistyki stosowanej, szczególnie w tych, które dotyczyły polisemii pojedynczych słów czy związków wyrazowych, a także w opisie konstrukcji i zmian semantycznych (zob. przegląd stanu badań: Oakley 2007: 219–223). Istotność schematów wyobrazeniowych w tego typu analizach językoznawczych była traktowana przez wielu lingwistów jako dowód w pewnym sensie potwierdzający ich istnienie na poziomach poznawczym i doświadczeniowym, nawet jeśli status tego istnienia dotąd jest uznany za złożony i podlega dalszym rewizjom (Gibbs 2005).

Podsumowując, można stwierdzić, że myślenie o schematach wyobrazeniowych rozwinęło się przede wszystkim na gruncie filozoficznych rozważań pozostających w nurcie nauk kognitywnych, zorientowanych na analizę struktur konceptualnych, a skuteczne włączenie schematów wyobrazeniowych do analiz językoznawczych podbudowało: (a) wiarygodność schematów wyobrazeniowych jako kognitywnych konstrukcji stosowanych przez użytkowników języka; (b) atrakcyjność schematów wyobrazeniowych jako narzędzia wyjaśniającego, którym lingwiści mogą się posługiwać, zwłaszcza w analizach se-

---

<sup>3</sup> W oryginale: *response schemas* (s. 198).

mantycznych. Co ciekawe, poza twierdzeniem o ucieleśnionej podstawie schematów wyobrażeniowych, tworzenie ich teorii obyło się początkowo w 1980 roku bez odniesienia do gestów. Głównym tego powodem mógł być fakt, że badania gestów spotykały się z najszerszym zainteresowaniem wśród przedstawicieli psychologii kognitywnej, a dopiero później, po opublikowaniu przez McNeilla w 1992 roku słynnego *Hand and Mind*, pomiędzy reprezentantami lingwistyki kognitywnej. Innym ważkim czynnikiem była zastosowana metodologia badań: większość fundamentalnych prac na temat schematów wyobrażeniowych polegała na intuicyjnych analizach przykładów językowych – fraz, które często były wymyślane przez autorów jako wiarygodne, a które nie pochodziły ani z korpusów, ani nie były ilustracjami rzeczywistych użyć.

Jeśli rozważymy rozmowę jako zjawisko zachodzące w kontekście wzajemnego słyszenia i widzenia się jej uczestników, to za kanoniczną postać ludzkiej komunikacji (Clark 1973) należy uznać interakcję twarzą w twarz. Ta przesłanka doprowadziła Kendona (2004) do podejścia, w ramach którego gesty i mowa są dwoma aspektami procesu wypowiedzi, a McNeilla (1992) – do twierdzenia, że gesty i język tworzą jeden system. Niezliczeni spadkobiercy ich szkoły w badaniach gestów rozważają je obecnie już nie jako niewerbalny „język ciała”, lecz przykład zachowania nieodłącznie związanego z mową. W świetle ważnej roli, jaką schematy wyobrażeniowe odegrały w teorii i praktyce językoznawstwa kognitywnego, spróbujmy zadać pytanie: W jakim stopniu schematy wyobrażeniowe dostarczają użytecznego narzędzia analitycznego do badań realnych, fizycznie ucieleśnionych niuansów gestów<sup>4</sup>?

## 2.2. Schematy wyobrażeniowe w badaniach nad gestami

O ile istnieje silna tradycja eksperymentalnych badań nad gestami, szczególnie na polu psychologii kognitywnej, o tyle lwia część dociekań nad schematami w gesturologii pochodzi z tradycji (mikro)analiz i interpretacji opartych na obserwacjach. Taki rodzaj dociekań ma w tej dziedzinie zasadnicze znaczenie i wymaga przygotowania gruntu, by właściwie ustalić zakres zjawiska naturalnych zachowań gestycznych. Nie dziwi zatem, że pewne schematyczno-wyobrażeniowe wzorce, które Johnson uważał za pierwszorzędne dla nasze-

<sup>4</sup> W oryginale: *concrete, physically embodied details of gestures* (s. 199).

go ucieleśnionego doświadczenia, zostały zaobserwowane w spontanicznych gestach (Roth, Lawless 2002). Cienki (2005) odkrył zastosowanie całej grupy schematów wyobrażeniowych (POJEMNIK, CYKL, SIŁA, OBIEKT, ŚCIEŻKA) do miarodajnego kategoryzowania gestów obserwowanych podczas naturalnej konwersacji. U Ladewig (2011) schemat wyobrażeniowy CYKLU był podstawą analizy kategorii gestów stosowanych przez użytkowników języka niemieckiego (ale i innych języków), którzy wykonywali powtarzający się cyrkulacyjny ruch dłonią wokół nadgarstka. Warianty gestu wyróżniano w związku z miejscem jego wykonania, co ściśle wiąże się z odmiennymi funkcjami tego ruchu, np. podczas poszukiwania właściwego słowa był realizowany centralnie przed mówiącym, a podczas zwracania się z prośbą – na stronie. Uzgodnienia w zakresie wariantowości formy i znaczenia doprowadziły do scharakteryzowania gestów CYKLU, które Kendon (2004) nazywa „rodziną gestyczną”. Harrison (2009: rozdz. 3) zaobserwował również ten sam typ gestu towarzyszący użyciu aspektu ciągłego w języku angielskim, wyrażanego za pomocą formy *be + -ing*, np. *there is something going on in the city that...* (coś tam teraz się dzieje w mieście, co...), sugerujący, że gest może również pełnić funkcję gramatyczną, a nie tylko pojawiać się w towarzystwie lub w miejscu jednostek leksykalnych. Williams (2008) dowodzi, że schemat wyobrażeniowy ŚCIEŻKI – a ściślej rzecz ujmując – struktura schematyczno-wyobrażeniowa ŻRÓDŁO-ŚCIEŻKA-CEL, leży u podstaw gestów zaangażowanych w kreślenie, najczęściej wyciągniętym palcem (lub wyciągniętymi palcami). Gestyczne wyznaczanie ścieżki może wspomagać poznawczo osobę mówiącą, lecz najprawdopodobniej także służy, w kontekście przedstawiania czegoś albo w procesie nauczania, do kierowania konceptualizacjami odbiorców. Część argumentacji przemawiającej za uznaniem osobnego schematu wyobrażeniowego PROSTO (Cienki 1998a) była związana właśnie ze specyficznym, powtarzającym się wzorcem opartym na doświadczeniu napięcia mięśni i wzmożenia kontroli – potrzebnych do wykonania sprawnego i prostoliniowego ruchu jakąś częścią ciała. Choć powyżej omówiono tylko wybrane prace, schematyczno-wyobrażeniowe wzorce bardzo często współwystępują w gestach, by wymienić przykładowo ruchy zaangażowane w ilustrowanie schematów ŚCIEŻKI i WIELOKROTNOŚCI czy ŚCIEŻKI, PROSTO i GÓRA-DÓŁ (Bressem 2008). Fakt ten wzmacnia twierdzenia o współdziale pewnych schematów wyobrażeniowych w innych aspektach naszego doświadczenia (Cienki 1997).

### 2.3. Schematy wyobrażeniowe w badaniach nad metaforami

Studia z zakresu schematów wyobrażeniowych miały w językoznawstwie kognitywnym bliski związek z badaniami nad metaforami konceptualnymi. Można nawet stwierdzić, że rozwój pojęcia schematu wyobrażeniowego idzie w parze z badaniami nad metaforą, a czasem jest wręcz efektem tych badań. Jeśli nawet nazwa schematu wyobrażeniowego nie została jako taka wymieniona w książce z 1980 roku, to, jak zauważa Oakley (2007: 214), „konceptualna teoria metafory Lakoffa i Johnsona (1980) stanowi *locus classicus* teorii schematów wyobrażeniowych”. To właśnie twierdzenia o metaforycznych wzorcach istniejących w języku doprowadziły do konkluzji na temat metafor konceptualnych, które leżą u podstaw wyrażen językowych, dostarczając im struktury (rzutowanie do DOMENY DOCELOWEJ pojęć z DOMENY ŹRÓDŁOWEJ), oraz na temat tego, jakie rodzaje domen źródłowych, wskazujących na najbardziej podstawowe typy metafor konceptualnych (jak WIĘCEJ TO GÓRA), mogą podsunąć odpowiedzi na pytania Lakoffa (wymienione powyżej w pkt. 2.1.). W rzeczywistości konwencja używania kapitalików do zapisywania nazw schematów wyobrażeniowych w większości przypadków w naturalny sposób wynika z wyartykułowania ich u Lakoffa i Johnsona (1980) jako powszechnie występujących domen źródłowych metafor.

Proces wywodzenia schematów wyobrażeniowych z analizy metafor językowych, a następnie uzasadnianie tych schematów poprzez późniejsze ich zastosowanie w interpretacji metafor w danych pochodzących z języka opiera się na rozumowaniu, które zostało skrytykowane przez psychologów jako błędne koło (Gibbs, Colston 1995: 354). Jednakże, jak zobaczymy poniżej, owo błędne koło rozumowania – wedle którego wyrażenia metaforyczne dostarczają dowodów na istnienie metafor konceptualnych, a wiemy o tym, ponieważ widzimy metafory konceptualne wyrażone werbalnie – może zostać przerwane dzięki analizie metafory jako zjawiska innego niż językowe, a mianowicie – jako figury wyrażonej gestem (Cienki 1998b: 190).

Jak wcześniej zauważono, badania nad schematami wyobrażeniowymi w językoznawstwie kognitywnym często były blisko związane z rozważaniami nad metaforą. Również w studiach nad gestami odnajdujemy ogniwa łączące obrazowanie schematyczne zawarte w geście, służące za domenę źródłową, z wieloma różnymi rodzajami wyrażen metaforycznych. Przykładowo gest przedstawiający rotację cykliczną dłoni jest analizowany przez Ladewig (2006; 2011) i Harrisona (2009) jako związany z różnymi typami mentalnego



przetwarzania – czy to w odniesieniu do zawartości treściowej mowy (czynności dziejące się), czy to odnośnie do sytuacji mówienia samej w sobie (jak wtedy, gdy mówiący próbuje przypomnieć sobie jakieś pojęcie). Tutaj gest angażuje częściową (metonimiczną) reprezentację będącą ucieleśnieniem czegoś rotującego, jak koło czy przekładnia, która w tym przypadku obrazuje metaforę PROCES JAKO OBIEKT W RUCHU ROTACYJNYM. Gdy rozważamy gest ręki kreślący ŚCIEŻKĘ, omawiany przez Williamsa (2008), może on być fizycznym upostaciowieniem metaforycznej linearności logicznego myślenia (Emanatian 1997) jako ruchu w przestrzeni, bez względu na to, czy współwystępuje z wyrażeniami językowymi czy nie (np. *podążasz za torem moich myśli?*). Niektóre gesty polegające na wykonaniu krótkiego, energicznego ruchu w linii prostej w przód (od mówiącego) były analizowane (przy odpowiednim kontekście językowym) jako odzwierciedlające metaforę SZCZERE ZACHOWANIE TO PROSTO (Cienki 1999). A skoro takie gestyczne wyrażenie metaforyczne niekoniecznie zawsze występuje wraz ze słowami użytymi metaforycznie (Cienki 1998b; 2008), czasami można je uznać za dowód kognitywnej aktywacji metafor konceptualnych pewnego konkretnego poziomu.

#### 2.4. Uwaga na temat schematów wyobrazeniowych z perspektywy rozwojowej

Opisywane powyżej badania poruszają przede wszystkim kwestie zachowania dorosłych użytkowników języka. Jednakże uważa się, że schematy wyobrazeniowe pełnią także istotną funkcję we wczesnym rozwoju człowieka (np. Gibbs, Colston 1995; Mandler 1992; 2005), przykładowo jako wzorce, które niemowlęta są w stanie sobie uświadamiać, i dzięki którym mogą tworzyć generalizacje, mając do dyspozycji różne sposoby percepcji. Schematów wyobrazeniowych można by się zatem spodziewać we wczesnodziecięcych zachowaniach gestycznych. Jednakże Andrén (2008) twierdzi, że dzieci przynajmniej do 27. miesiąca życia „nie wykonują abstrakcyjnych ani wyrafinowanych, opartych na schematach wyobrazeniowych gestów, które obserwujemy u dorosłych, prawdopodobnie aż do momentu zakończenia tego okresu życia”. To sugeruje, że „wykonywanie wyrafinowanych gestów opartych na schematach nie jest prostą sprawą »spontanicznego« uzewnętrzniania abstrakcyjnych wyobrazeniowo-schematycznych struktur myśli za pomocą formy ruchów rąk”

(Andrén 2008). Andrén podziela przekonanie, że mniej abstrakcyjne schematy działań dostarczają większych możliwości charakteryzowania gestów małych dzieci – ruchów, które w ich dalszym rozwoju staną się schematycznymi wzorcami przypominającymi schematy wyobrażeniowe, istotne w dojrzałym strukturyzowaniu gestu (i myśli). Zlatev i jego współpracownicy (o czym niżej), badając zjawisko, które nazywają schematami mimetycznymi, a więc wzorcami bliższymi niż schematy wyobrażeniowe podstawowemu poziomowi kategoryzacji działań w ludzkim doświadczeniu, podkreślają doniosłość, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, wzorców operujących na mniej abstrakcyjnym poziomie aniżeli schematy wyobrażeniowe (Rosch et al. 1976).

### 3. Schematy mimetyczne

#### 3.1. Tło koncepcji schematów mimetycznych

Koncepcja schematów mimetycznych wyrosła na zupełnie innym podłożu niż teoria schematów wyobrażeniowych. Jedną z różnic polega na tym, że idea schematów mimetycznych jest wynikiem dyskusji grupy naukowców będących przedstawicielami różnych, ale powiązanych ze sobą podejść badawczych: „interdyscyplinarnej grupy językoznawców, semiotyków, kognitywistów i filozofów, którzy przyjmowali zarówno filogenetyczną, jak i ontogenetyczną perspektywę” (Zlatev 2005: 351), kładąc w swoich badaniach szczególny nacisk na aspekt rozwojowy. Ponadto badania te były od początku multimodalne, uwzględniały bowiem zarówno modalność audytywną, jak i wizualną, gdyż rozważano w nich związki między językiem, gestami a obrazami (Zlatev 2005: 315). Wreszcie koncepcja schematów mimetycznych jest nowsza niż teoria schematów wyobrażeniowych. Ta pierwsza jest rozwijana przez Zlateva, Perssona i Gärdenforsa (2005a; 2005b) oraz Zlateva (2005; 2007a; 2007b), a została zbudowana na kluczowym koncepcie cielesnej imitacji Donalda (1991). Dlatego też można stwierdzić, że teoria schematów wyobrażeniowych jest tłem dla koncepcji schematów mimetycznych, z którą ją porównano i z którą została skontrastowana.

Rozważmy zatem właściwości schematów mimetycznych. Kilka ich przykładów, proponowanych przez Zlateva (2005: 317), to: JEŚĆ<sup>5</sup>, SIEDZIEĆ, CAŁOWAĆ, UDERZAĆ, WKŁADAĆ COŚ W COŚ, WYCIĄGAĆ, BIEC, CZOŁGAĆ SIĘ, LATAĆ i SPADAĆ<sup>6</sup>. W odniesieniu do schematów wyobrazeniowych różnią się one wyraźnie, ponieważ o ile właściwości, o których mowa będzie niżej, mogą w jakimś stopniu charakteryzować schematy wyobrazeniowe, o tyle w przypadku schematów mimetycznych są one ich koniecznymi cechami definicyjnymi. Zlatev (2005: 318) określa bowiem schematy mimetyczne jako: cielesne, mające postać reprezentacji (nie zaś abstrakcyjnych wzorców), dynamiczne, dostępne świadomości, konkretne (odnoszące się do cielesnych aktów) oraz przedrefleksyjnie podzielane (ponieważ wyrastają z istotnych dla danej kultury zachowań). Jako przeciwieństwo stosunkowo statycznych z natury schematów wyobrazeniowych (Cienki 1997) wszystkie schematy mimetyczne są związane z działaniami i stąd mają charakter dynamiczny. Dotyczą zatem innego poziomu szczegółowości niż schematy wyobrazeniowe. Ponieważ każdy ze schematów mimetycznych odnosi się do węższego zakresu zjawisk [czyli konkretnych działań – uzupełn. tłum.], jest informacyjnie bogatszy (żeby nawiązać do cytatu z Langackera, którym zaczęliśmy). Pod tym względem uważa się, że schematy mimetyczne mogą dostarczać solidnych podstaw do badań nad rozwojem języka u dzieci. Zlatev (2005: 327–328) dostrzegł ich bliski związek z pierwszymi czasownikami, które Tomasello (1992) obserwował u anglojęzycznych dzieci w wieku pomiędzy 16. a 24. miesiącem życia, takimi jak: *wbijać (młotkiem)*, *kopać (kogoś)*, *skakać*, *pływać*, *wyciągać*<sup>6</sup>. Warto jednak zauważyć, że metaforyczne użycia czasowników wyrażających schematy mimetyczne wymagają dalszych dogłębnych badań, choć interesujące wydaje się, czy w ogóle istnieją sposoby i konteksty rozszerzeń tych schematów ze względu na ich wyższy stopień szczegółowości.

### 3.2. Schematy mimetyczne obecne w geście

Chociaż pojęcie schematów mimetycznych jest wciąż nowością i jako narzędzie nie znalazło dotychczas bezpośredniego zastosowania w badaniach ge-

---

<sup>5</sup> W oryginale: EAT, SIT, KISS, HIT, PUT IN, TAKE OUT, RUN, CRAWL, FLY AND FALL (s. 202).

<sup>6</sup> W oryginale: *hammer, kick, jump, swim, get-out* (s. 203).

stów<sup>7</sup>, to jednak niektóre współczesne prace potwierdzają konieczność jego dalszej eksploracji. Szczególne znaczenie ma tu praca, która dotyczy gestów przedstawiających schematyczne wersje czynności manualnych. Studium Calbris (2003) rozważa na przykład rodzinę gestów, które polegają na tym, że otwarta dłoń wykonuje sztywny prosty ruch, zarówno w dół, jak i horyzontalnie. Jak zaobserwowała Calbris, wersja horyzontalna z wnętrzem dłoni zwróconym w dół jest często wykonywana przez francuskojęzycznych mówiących, ale także w innych europejskich kulturach, podczas odmowy albo negacji. Źródła takiego działania można widzieć w ruchu przypominającym wycieranie, który wykonuje się wtedy, gdy chce się coś usunąć (np. pyłki kurzu albo krople wody) z płaskiej powierzchni, ścierając to. Możemy zobaczyć, w jaki sposób mimetyczna reprezentacja tego ruchu przejawia się w innych kontekstach, w których nie mamy już do czynienia z fizycznymi obiektami wymagającymi wytarcia. Chodzi o to, że niechciane bądź odrzucane idee są metaforycznie wycierane.

Taki typ gestów został opisany przez Müller (1998a; 1998b) jako tryb reprezentacji, polegający na tym, że ręka imituje lub odgrywa działanie, które mogłoby być rzeczywiście wykonane, na przykład wtedy, gdy ktoś przedstawia pisanie piórem, wykonując horyzontalny ruch w powietrzu pustą dłonią, ale ułożoną tak, jakby trzymała pióro. Podobnie Streeck (2009) opisuje manipulowanie i naśladowanie (przedstawianie działania) jako dwie formy, poprzez które gesty mogą pełnić funkcję obrazującą. Te typy gestów wydają się przedstawiać schematy mimetyczne poprzez wzorce motoryczne o bogatej zawartości informacyjnej. W niektórych przypadkach wykonanie gestów odgrywa inną rolę niż referencyjne przedstawienie jakiegoś działania dłoni. Teßendorf i Ladewig (2008) na przykład rozważają gest oczyszczania używany przez hiszpańskojęzycznych mówiących (ale, powtórzmy raz jeszcze, obserwowany także gdzie indziej), w którym delikatnie zaokrąglone palce jednej dłoni otwierają się na zewnątrz, często z dwu-, trzykrotnym powtórzeniem; ta sama gestyczna forma, której używa się, żeby usunąć coś małego i niepotrzebnego (jak okruszki lub kłaczki) z czyjegoś ubrania, wykonywana jest w powietrzu, bez odniesienia do jakiegokolwiek powierzchni. W tym przypadku gest może pełnić funkcję wskazującą na lekceważenie w stosunku do idei, o której była mowa. W takim rozumieniu schematyczne działanie przejmuje funkcję prag-

<sup>7</sup> Praca Zlateva z 2014 roku, *Image schema, mimetic schema and children's gestures*, „Cognitive Semiotics”, 7(1), w której autor wykorzystuje schematy mimetyczne w badaniach gestów dzieci, z oczywistych powodów nie mogła być znana autorowi artykułu.

matyczną. Interesujące wydaje się tu przywołanie dyskusji Traugott (1988) na temat leksykalnych rozszerzeń semantycznych w przypadkach użycia wyrażen dotyczących fizycznego kontekstu dla opisanie zjawisk bardziej abstrakcyjnych, subiektywnych i odnoszących się do kontekstu dyskursu. Najwyraźniej w gestach, tak jak w języku werbalnym, semantyczne „osłabienie” może iść w parze z tym, co Traugott nazywa wzmożeniem siły pragmatycznej.

#### 4. Dyskusja

Z powyższego przeglądu widzimy, w jaki sposób różne aspekty badań schematów i gestów zyskują na ważności, kiedy łączy się je ze sobą. Dowiedziono, że schematy wyobrażeniowe i schematy mimetyczne pełnią, w kategoriach kognitywnych, różne funkcje dla użytkowników języka i udowodniono ich użyteczność badawczą jako narzędzia służącego językowym analizom na różnych poziomach. Podobnie w przypadku badań gestów – te dwa pojęcia to dwa różne narzędzia analityczne i dwa odmienne poziomy objaśniania formy i funkcji gestów.

Przykładowo, jak przedstawiliśmy wyżej, podczas gdy oba typy schematów dostarczają wzorców, które mogą być użyte w gestach jako domeny źródłowe metafor, ich domeny docelowe wydają się różne w tych dwóch przypadkach. Metaforycznie użyte gesty oparte na schematach wyobrażeniowych wydają się powiązane z pojęciami na poziomie ogólnym, jak procesy, przyczyny, działania, podczas gdy te bazujące na schematach mimetycznych, a przynajmniej przykłady rozważane wyżej, dotyczą pojęć bardziej szczegółowych, jak negacja czy lekceważenie. Fakt ten może mieć związek z różnymi typami schematyczności obecnymi w gestach wyrażających domeny źródłowe: prosty ruch pozbawiony wyraźnych szczegółów w układzie dłoni jest charakterystyczny dla gestów opartych na schematach wyobrażeniowych (jak ŚCIEŻKA czy OKRĄG), natomiast bardziej precyzyjny ruch ręki, związany z podstawowymi działaniami, charakteryzuje gesty wywodzące się ze schematów mimetycznych (jak CZYŚCIĆ, WYCIERAĆ). Wyższy stopień schematyczności w gestach realizujących schematy wyobrażeniowe dopuszcza więcej możliwych rozszerzeń metaforycznych, natomiast informacyjne bogactwo charakteryzujące schematy mimetyczne wyrażane w gestach może ograniczać zakres metaforycznych rozszerzeń. Jednakże potwierdzenie tej hipotezy wymaga dalszych badań nad

mimetyczną i wyobrażeniową strukturą schematów zawartych w gestach obrazujących domeny źródłowe metafor.

Z dotychczasowych rozważań wyłania się następujące pytanie: Na jakim poziomie poznawczym operują oba typy schematów? Lakoff i Johnson (1999) umieszczają je na poziomie „kognitywnej nieświadomości”, choć Zlatev (2005: 322), powołując się na Johnsona (2005: 22), uściśla to stwierdzenie, mówiąc, że poziom, na którym schematy wyobrażeniowe są dla nas znaczące, „na ogół funkcjonuje poniżej poziomu naszej świadomej uwagi” (wyróżnienie dodane). Jednakże schematy mimetyczne, z wyższym stopniem empirycznej szczególności, uważa się za dostępne świadomości, nawet jeśli zwykle nie są obecne w jej centrum (Zlatev 2005: 318). Jeśli zaś chodzi o gesty, spontaniczny sposób gestykulowania podczas mowy (czyli to, co Kendon, (1980), nazywa „gestykulacją”) nie jest uświadamiany przez mówiącego. Tak więc w świetle tego stwierdzenia, możemy założyć, że schematy wyobrażeniowe, które mogą nadawać strukturę wielu gestom, zazwyczaj pełnią tę funkcję, pozostając poniżej poziomu świadomości mówiącego. Wskaźnikiem nieumyślności użycia gestów może być ich wykonywanie rozluźnionymi dłońmi w dolnej części ciała oraz towarzyszące tym gestom zachowania takie jak niewielka liczba spojrzeń mówiącego w kierunku gestykulujących rąk. (Porównaj spostrzeżenia Müller, (2008), na temat odmiennych typów zachowań – takich jak użycie gestów w przestrzeni przed mówiącym, z napiętymi dłońmi, na które patrzy mówiący – uważa się, że takie zachowania są znakiem świadomości gestykulacyjnej). Natomiast omawiane wyżej gesty odnoszące się do schematów mimetycznych, zwłaszcza te, które polegają na odgrywaniu konkretnego zachowania, rzeczywiście sprawiają wrażenie wykonywanych z większą uwagą, starannością i szczególnością jako intencjonalnie komunikacyjne obrazowanie zawartości mowy. Fakt ten może stanowić pewną przesłankę do uznania schematów mimetycznych za takie, które łatwiej dają się świadomie przywoływać.

Omawiane w artykule gesty obejmują typy obserwowane w różnych kontekstach użycia, ale oczywiście nie wszystkie gesty można rozpatrywać jako te, które są oparte na schematach wyobrażeniowych lub mimetycznych. Niektóre konteksty wymagają bardziej zindywidualizowanego podejścia do formy gestów. Mittelberg (2010) rozważa na przykład, jak to wygląda na wykładach językoznawców, podczas których pojęcie składników syntaktycznych przedstawiane jest nie tylko w postaci trójkątnego diagramu narysowanego na tablicy, lecz także ucieleśnia się w sposobie, w jaki wykładowca układa swoje ręce i dłonie, żeby zademonstrować analizy, o których mówi. Warto więc wziąć pod

uwagę fakt, że proces ikonicznej reprezentacji konkretnych fizycznych przedmiotów, wyobrażeń lub działań (szczególnie przedmiotów nieożywionych) prowadzi w tym przypadku do geometrycznej reprezentacji w sensie diagramatycznym i raczej nie należy tego rozpatrywać w kategoriach schematów wyobrażeniowych czy naśladowania cielesnych działań.

Podsumowując, warto dodać, że takie podejście badawcze przynosi także pewne wyzwania. Jednym z nich jest brak właściwego metajęzyka czy heurystycznych metod służących opisowi semantyki w tak dynamiczny, multimodalny sposób (Cienki 2012) – choć jedną z propozycji daje Fricke ([2008] 2012). Kolejne dotyczy faktu, że duża liczba badań związanych ze schematami wyobrażeniowymi, mieszczących się w nurcie semantyki lingwistycznej, została oparta na przykładach pisanych, czasem specjalnie konstruowanych na potrzeby tychże analiz. Podejście do semantyki, które zajmuje się gestami jako częścią wypowiedzi (Kendon 1980), wymaga oparcia nie tylko na danych języka mówionego, lecz także powinno uwzględniać ważne w analizie języka werbalnego zjawiska, takie jak intonacja, odchodząc od tradycyjnego językoznawczego poziomu zdania jako podstawowej jednostki. Widać wyraźnie, że skłonność do opierania badań językoznawczych na tekstach pisanych, która jest charakterystyczna dla tradycyjnego nurtu językoznawstwa (Linell 2005), ujawnia się nawet w dużej części prac dotyczących teorii językoznawstwa kognitywnego.

## Podziękowania

Artykuł ma swoje źródło w komentarzu do sesji tematycznej „Motywacja w gestach. Schematy wyobrażeniowe i motoryczne oraz ich rozszerzenia metaforyczne”, która odbyła się podczas 3. Międzynarodowej Konferencji Niemieckiego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego w Lipsku we wrześniu 2008 roku. Jestem wdzięczny Irene Mittelberg i Corneli Müller za zorganizowanie panelu dyskusyjnego, Marii Jesús Pinar Sanz za podjęcie się stworzenia antologii tekstów zamieszczonych w tym szczególnym wydaniu oraz dwóm anonimowym recenzentom za ich pomocne uwagi.

---

<sup>i</sup> Zastosuję przyjętą w literaturze konwencję zapisu nazw schematów wyobrażeniowych wersalikami.

<sup>ii</sup> Przyjmuję także konwencję zapisu wersalikami schematów mimetycznych, którą stosuje Zlatev.

## Bibliografia

- Andrén M., 2008, *Iconicity, Object Manipulation, and Schematicity in the Development of Children's Bodily Communication*, [odczyt wygłoszony podczas 3. Międzynarodowej Konferencji Niemieckiego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego w Lipsku we wrześniu 2008 roku].
- Bressem J., 2008, *Clusters of image schematic patterns in coverbal gestures*, [odczyt wygłoszony podczas 3. Międzynarodowej Konferencji Niemieckiego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego w Lipsku we wrześniu 2008 roku].
- Calbris G., 2003, *From cutting an object to a clear cut analysis: Gesture as the representation of a preconceptual schema linking concrete actions to abstract notions*, „*Gesture*”, vol. 3 (1), s. 19–46, <https://www.doi.org/10.1075/gest.3.1.03cal>.
- Chafe W., 1994, *Discourse, Consciousness, and Time*, Chicago.
- Cienki A., 1997, *Some properties and groupings of image schemas* [w:] M. Verspoor, K. D. Lee, E. Sweetser (eds.), *Lexical and Syntactical Constructions and the Construction of Meaning*, Amsterdam, s. 3–15, <https://www.doi.org/10.1075/cilt.150.04cie>.
- Cienki A., 1998a, *Straight. An Image Schema and its Metaphorical Extensions*, „*Cognitive Linguistics*”, vol. 9, s. 107–149, <https://www.doi.org/10.1515/cogl.1998.9.2.107>.
- Cienki A., 1998b, *Metaphoric gestures and some of their relations to verbal metaphoric expressions* [w:] J. P. Koenig (ed.), *Discourse and Cognition. Bridging the Gap*, Stanford, s. 189–204.
- Cienki A., 1999, *Metaphors and cultural models as profiles and bases* [w:] R. W. Gibbs, Jr, G. J. Steen (eds.), *Metaphor in Cognitive Linguistic*, Amsterdam, s. 139–203, <https://www.doi.org/10.1075/clit.175.11cie>.
- Cienki A., 2005, *Image schema and gesture* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistic*, Berlin, s. 421–441.
- Cienki A., 2008, *Why study metaphor and gesture?* [w:] A. Cienki, C. Müller (eds.), *Metaphor and Gesture*, Amsterdam, s. 5–25, <https://www.doi.org/10.1075/gs.3>.
- Cienki A., 2012, *Usage events of spoken language and the symbolic units we (may) abstract from them* [w:] J. Badio, K. Kosecki (eds.), *Cognitive Processes in Language*, Bern, s. 149–158.
- Clark H., 1973, *Space, time, semantics, and the child* [w:] T. E. Moore (ed.), *Cognitive Development and the Acquisition of Language*, New York, s. 27–63.
- Dewey J., 1958 [1925], *Experience and Nature*, New York.
- Donald M., 1991, *Origins of the Modern Mind. Three Stages in the Evolution of Culture and Cognition*, Cambridge.
- Emanatian M., 1997, *The spatialization of judgment* [w:] W. A. Liebert, G. Redeker, L. Waugh (eds.), *Discourse Perspective in Cognitive Linguistics*, Amsterdam, s. 131–147, <https://www.doi.org/10.1075/cilt.151.11ema>.
- Fricke E., 2012 [2008], *Grundlagen einer Multimodalen Grammatik des Deutschen. Syntaktische Strukturen und Funktionen*, Frankfurt/Oder.



- Gibbs R. W., Jr, 2005, *The psychological status of image schemas* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistics*, Berlin, s. 113–135, <https://www.doi.org/10.1515/9783110197532.2.113>.
- Gibbs R. W., Jr, Colston H., 1995, *The Psychological Reality of Image Schemas and their Transformations*, „Cognitive Linguistics”, vol. 6, s. 347–378, <https://www.doi.org/10.1515/cogl.1995.6.4.347>.
- Goldberg A., 1995, *Constructions. A Construction Grammar Approach to Argument Structure*, Chicago.
- Grady J., 2005, *Image schemas and perception. Refining a definition* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistics*, Berlin, s. 35–55, <https://www.doi.org/10.1515/9783110197532.1.35>.
- Hampe B. (ed.), 2005, *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistics*, Berlin, <https://www.doi.org/10.1515/9783110197532>.
- Harrison S., 2009, *Grammar, Gesture, and Cognition. The Case of Negation in English*, Bordeaux.
- James W., 1890, *The Principles of Psychology*, New York, <https://www.doi.org/10.1037/11059-000>.
- Johnson M., 1987, *The Body in the Mind. The Bodily Basis of Meaning, Imagination, and Reason*, Chicago.
- Johnson M., 2005, *The philosophical significance of image schemas* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistics*, Berlin, s. 15–33, <https://www.doi.org/10.1515/9783110197532.1.15>.
- Kant I., 1968 [1781], *Critique of Pure Reason*, N. K. Smith (transl.), New York.
- Kendon A., 1980, *Gesticulation and speech. Two aspects of the process of utterance* [w:] M. R. Key (ed.), *The Relation between Verbal and Nonverbal Communication*, The Hague, s. 207–227.
- Kendon A., 2004 [1980], *Gesture. Visible Action as Utterance*, Cambridge, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9780511807572>.
- Key M. R. (ed.), *The Relation between Verbal and Nonverbal Communication*, The Hague, s. 207–227.
- Ladewig S. H., 2006, *Die Kurbelgeste. Konventionalisierte Markierung einer kommunikativen Aktivität*, Berlin.
- Ladewig S. H., 2011, *Putting the Cyclic Gesture on a Cognitive Basis*, „CogniTextes”, vol. 6, [on-line:] <http://cognitextes.revues.org/406>.
- Lakoff G., 1987, *Women, Fire, and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*, Chicago, <https://www.doi.org/10.7208/chicago/9780226471013.001.0001>.
- Lakoff G., Johnson M., 1980, *Metaphors we Live by*, Chicago.
- Lakoff G., Johnson M., 1999, *Philosophy in the Flesh. The Embodied Mind and its Challenge to Western Thought*, New York.
- Langacker R., 1987, *Foundations of Cognitive Grammar*, vol. 1, Stanford.
- Levinson S. C., 2003, *Space in Language and Cognition. Explorations in Cognitive Diversity*, Cambridge, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9780511613609>.

- Liddell S., 2003, *Grammar, Gesture, and Meaning in American Sign Language*, Cambridge, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9780511615054>.
- Linell P., 2005, *The Written Language Bias in Linguistic. Its Nature, Origins, and Transformations*, London, <https://www.doi.org/10.4324/9780203342763>.
- Mandler J., 1992, *How to Build Baby*, vol. 2: *Conceptual Primitives*, „Psychological Review”, vol. 99, s. 587–604, <https://www.doi.org/10.1037/0033-295X.99.4.587>.
- Mandler J., 2005, *How to build a baby*, vol. 3: *Image schemas and the transition to verbal thought* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistics*, Berlin, s. 137–163, <https://www.doi.org/10.1515/9783110197532.2.137>.
- McNeill D., 1985, *So You Think Gestures are Nonverbal?*, „Psychological Review”, vol. 92 (3), s. 350–371, <https://www.doi.org/10.1037/0033-295X.92.3.350>.
- McNeill D., 1992 [1985], *Hand and Mind. What Gestures Reveal about Thought*, Chicago.
- Merleau-Ponty M., 1962 [1945], *Phenomenology of Perception*, C. Smith (transl.), London.
- Minsky M., 1975, *A framework for representing knowledge* [w:] P. H. Winston (ed.), *The Psychology of Computer Vision*, New York, s. 211–277.
- Mittelberg I., 2010, *Geometric and image-schematic patterns in gesture space* [w:] V. Evans, P. Chilton (eds.), *Language, Cognition and Space. The State of the Art and New Directions*, London, s. 351–385.
- Müller C., 1998a, *Iconicity and gesture* [w:] S. Santi et al. (eds.), *Oralité et Gestualité. Communication Multimodale, Interaction*, Paris, s. 321–328.
- Müller C., 1998b, *Redebegleitende Gesten. Kulturgeschichte – Theorie – Sprachvergleich*, Berlin.
- Müller C., 2008, *What gestures reveal about the nature of metaphor* [w:] A. Cienki, C. Müller (eds.), *Metaphor and Gesture*, Amsterdam, s. 219–245, <https://www.doi.org/10.1075/gs.3>.
- Oakley T., 2007, *Image schemas* [w:] D. Geeraerts, H. Cuyckens (eds.), *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics*, Oxford, s. 214–235.
- Quinn N., 1991, *The cultural basis of metaphor* [w:] J. W. Fernandez (ed.), *Beyond Tropes. The Theory of Tropes in Anthropology*, Stanford, s. 56–93.
- Rosch E. et al., 1976, *Basic Objects in Natural Categories*, „Cognitive Psychology”, vol. 8, s. 382–439, [https://www.doi.org/10.1016/0010-0285\(76\)90013-X](https://www.doi.org/10.1016/0010-0285(76)90013-X).
- Roth W. M., Lawless D. V., 2002, *How Does the Body Get into the Mind?*, „Human Studies”, vol. 25, s. 333–358, <https://www.doi.org/10.1023/A:1020127419047>.
- Rumelhart D. E., 1980, *Schemata. The building blocks of cognition* [w:] R. J. Spiro, B. C. Bruce, W. F. Brewer (eds.), *Theoretical Issues in Reading Comprehension*, Hillsdale, s. 38–58.
- Schank R. C., Abelson R. P., 1977, *Scripts, Plans, Goals, and Understanding*, Hillsdale.
- Streeck J., 2009, *Gesturecraft. The Manu-facture of Meaning*, Amsterdam, <https://www.doi.org/10.1075/gs2>.

- Teßendorf S., Ladewig S., 2008, *The Brushing-aside and the Cyclic Gesture-reconstructing their Underplaying Patterns*, [odczyt wygłoszony podczas 3. Międzynarodowej Konferencji Niemieckiego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego w Lipsku we wrześniu 2008 roku].
- Tomasello M., 1992, *First Verbs. A Case Study of Early Grammatical Development*, Cambridge, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9780511527678>.
- Traugott E. C., 1988, *Pragmatic Strengthening and Grammaticalization*, „Proceedings of the Fourteenth Annual Meeting of the Berkeley Linguistic Society”, s. 406–416.
- Williams R. F., 2003, *Path Schemas in Gesturing for Thinking and Teaching*, [odczyt wygłoszony podczas 3. Międzynarodowej Konferencji Niemieckiego Towarzystwa Językoznawstwa Kognitywnego w Lipsku we wrześniu 2008 roku].
- Zlatev J., 2005, *What's in schema? Bodily mimesis and the grounding of language* [w:] B. Hampe (ed.), *From Perception to Meaning. Image Schemas in Cognitive Linguistic*, Berlin, s. 313–342, <https://www.doi.org/10.1515/9873110197532.4.313>.
- Zlatev J., 2007a, *Language, embodiment and mimesis* [w:] T. Ziemke, J. Zlatev, R. Frank (eds.), *Body, Language and Mind*, vol. 1: *Embodiment*, Berlin, s. 297–337.
- Zlatev J., 2007b, *Intersubjectivity, Mimetic Schemas and the Emergence of Language*, „Intellectica”, vol. 2–3 (46–47), s. 123–152.
- Zlatev J., Persson T., Gärdenfors P., 2005a, *Bodily Mimesis as »the Missing Link« in Cognitive Evolution*, „Lund University Cognitive Studies”, vol. 121.
- Zlatev J., Persson T., Gärdenfors P., 2005b, *Triadic Bodily Mimesis is the Difference. Commentary to Tomasello, et al.*, „Behavioral and Brain Sciences”, vol. 28, s. 720–721, <https://www.doi.org/10.1017/S0140525X05530127>.